

Sygn. akt I C 2789/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

**Przewodniczący:** SSR Daria Ratymirska

**Protokolant:** sekr. sąd. Daria Paliwoda

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 stycznia 2017 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa A. z siedzibą w S. (F.) działający poprzez (...) Spółka Akcyjna Oddział w P. z siedzibą w W. przeciwko B. O.

o zapłatę kwoty 658,28 zł

I. zasądza od pozwanego B. O. na rzecz strony powodowej A. z siedzibą w S. (F.) działający poprzez (...) Spółka Akcyjna Oddział w P. z siedzibą w W. kwotę 658,28 zł (sześćset pięćdziesiąt osiem złotych 28/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 24 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego B. O. na rzecz strony powodowej A. z siedzibą w S. (F.) działający poprzez (...) Spółka Akcyjna Oddział w P. z siedzibą w W. kwotę 317 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

A. A. z/s w S. (F.) działający przez (...) Spółka Akcyjna Oddział w P. z/s w W. wniósł pozew przeciwko B. O. o zapłatę kwoty 658,28 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 24.06.2016r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu, wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, odszkodowania na podstawie art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, podnosząc, że pozwany, jako sprawca zdarzenia komunikacyjnego z dnia 1.10.2014r., kierujący samochodem marki B., zbiegł z miejsca zdarzenia.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zaprzeczył, aby oddalił się z miejsca zdarzenia w nieznanym kierunku. Przyznał, że doszło do zarysowania pojazdu z jego winy na parkingu. Zarzucił, że nie wiedział, iż miała miejsce stłuczka na parkingu, a więc nie można mówić, że zbiegł z miejsca zdarzenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1.10.2014r. w P., na parkingu, podczas nieprawidłowo wykonanego manewru cofania, pozwany – kierujący samochodem marki B. nr rej. (...), nie zachował szczególnej ostrożności i doprowadził do zderzenia z zaparkowanym pojazdem marki V. nr rej. (...)(...), powodując jego uszkodzenie (tylnego zderzaka), a następnie, po spowodowaniu kolizji, odjechał swoim samochodem z miejsca zdarzenia. Świadkiem tego była M. D., współwłaścicielka uszkodzonego samochodu. Przebieg zdarzenia obserwowała z pobliskiego sklepu, gdzie wówczas pracowała. Widząc kolizję, wyszła na zewnątrz, w celu zatrzymania sprawcy, jednakże mimo nawoływań, machania ręką w stronę kierowcy, pozwany odjechał. M. D. zgłosiła zdarzenie telefonicznie na policji. Pozwanego, jako sprawcę szkody parkingowej, ustalono jeszcze w dniu zdarzenia, w rozmowach z mieszkańcami, którzy znali kierującego. W rozmowie z funkcjonariuszem policji, który poinformował pozwanego o zgłoszonej szkodzie parkingowej, pozwany od razu przyznał się do winy,

został ukarany mandatem, a następnie udał się na miejsce zdarzenia i przekazał poszkodowanej dane polisy ubezpieczenia OC.

Dowód:

pismo Komendanta KP w P. P. G. z dn. 18.04.2015r. (k-42,53);

zeznania świadka M. D. (k-125v.);

zeznania pozwanego (k-125v.-126).

Pismem z dnia 22.04.2015r. strona powodowa wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 580,19 zł, tytułem zwrotu wypłaconego poszkodowanemu odszkodowania, do dnia 22.05.2015r., na podstawie art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych

Dowód:

wezwanie do zapłaty (k-24-25).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego na okoliczność, że nie wiedział o uszkodzeniu innego samochodu, że w chwili szkody nic nie poczuł. Zeznania te są sprzeczne z zeznaniami świadka M. D., z treścią notatki Komendanta KP w P. P. G. z dn. 18.04.2015r. (której pozwany nie kwestionował), a także z doświadczeniem życiowym. Z zeznań przesłuchanego w sprawie świadka wynika, że w momencie zdarzenia, samochodem pokrzywdzonej potrząsnęło – trudno uznać w tych okolicznościach, że pozwany nie odczuł tego faktu, albo choćby nie usłyszał charakterystycznego dźwięku obtarcia karoserii, zwłaszcza, że jak sam zeznał, poza uszkodzeniami zderzaka samochodu pokrzywdzonej, na skutek tego wypadku doszło także do uszkodzenia metalowego błotnika samochodu pozwanego. Zeznania pozwanego oceniono jako niewiarygodne w tym zakresie również dlatego, że uchylał się od odpowiedzi na konkretne pytania, popadał w dygresje bez związku z istotą sprawy. Sąd zwrócił ponadto uwagę, że w swoich początkowych wyjaśnieniach na rozprawie, pozwany oświadczył, że to nie było zderzenie (uderzenie) pojazdów, a jedynie obtarcie, że inaczej czuje się uderzenie, a inaczej obtarcie. Jego późniejsze zaprzeczenie, aby odczuł fakt obtarcia samochodu, sprzeczne z wcześniejszymi wyjaśnieniami, oceniono jako niewiarygodne. Ponadto na uwagę zasługiwał fakt, że – w rozmowie z funkcjonariuszem policji – pozwany (jak sam zeznał) od razu przyznał się do spowodowania tej kolizji i przyjął mandat karny, nie zaprzeczał, że był sprawcą tej szkody, co mogłoby ewentualnie wskazywać na fakt, że nie miał świadomości, aby w ogóle doszło do takiego zdarzenia. Okoliczności te wskazują na zamiar pozwanego oddalenia się z miejsca zdarzenia, w celu uniknięcia odpowiedzialności, co powinno być także ocenione jako zachowanie naganne, świadczące o lekceważeniu pozostałych użytkowników ruchu drogowego.

Zachowanie pozwanego bezpośrednio po zaistnieniu kolizji, polegające na braku niezwłocznego zatrzymania się na parkingu po zdarzeniu i podjęcia odpowiednich działań (powiadomienie służb, próba ustalenia właściciela uszkodzonego samochodu, pozostawienie informacji o swoich danych) uzasadnia ocenę, że w tym przypadku miało miejsce zbiegnięcie kierowcy z miejsca zdarzenia, w wyniku którego doszło do szkody, rodzącej odpowiedzialność odszkodowawczą posiadacza pojazdu w oparciu o art. 436 § 1 kc, co z kolei było podstawą roszczenia regresowego po stronie zakładu ubezpieczeń, który ją pokrył w ramach umowy ubezpieczenia OC, w oparciu o art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. 2013r., poz. 392). Wysokość dochodzonego roszczenia nie była sporna. Jak ustalono, strona powodowa wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 580,19 zł, tytułem zwrotu wypłaconego poszkodowanemu odszkodowania, pismem z dnia 22.04.2015r. Wyznaczony termin minął bezskutecznie w dniu 22.05.2015r. Powoduje to obowiązek zapłaty odsetek na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 455 kc.

Orzeczenie w pkt II wyroku oparto na przepisie art. 98 § 1 i 3 kpc. W skład kosztów procesu, które pozwany, jako przegrywający sprawę, powinien zwrócić powodowi, wchodzi: opłata sądowa od pozwu – 30 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika, będącego radcą prawnym, w kwocie 270 zł – zgodnie z wnioskiem, zgłoszonym w pozwie, przy czym zgodnie z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804) w brzmieniu aktualnym na dzień wniesienia pozwu), stawka minimalna przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 500 zł, wynosi 360 zł.